Uhonorowane trzy pokolenia Fiedlerów

STR. 7

PSS „Społem" świętował 110-lecie

STR. 6

Radzyńscy sportowcy nagrodzeni

STR. 2

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń

Nr 18 (28) 5 grudnia 2016 r.

ISSN 2450-1506

Nauczyciele dyskutowali o reformie oświaty

Pod koniec listopada w I Liceum Ogólnokształcącym w Radzyniu Podlaskim odbyło się spotkanie dyrektorów szkół oraz nauczycieli z powiatu radzyńskiego, bialskiego i parczewskiego z zastępcą kuratora oświaty Eugeniuszem Pelakiem.

czytaj na str. 8

Jak wy nam, tak my wam

– o odrzuceniu wniosku o dofinansowanie rewitalizacji parku

Interesujący przebieg miała dyskusja na temat odrzucenia wniosku o dofinansowanie rewitalizacji parku miejskiego, do jakiej doszło podczas sesji Rady Miasta 28 listopada. - A może to właśnie jest odpowiedź: wy odrzucacie nasze wnioski, my odrzucamy wasze – uchyliła rąbka tajemnicy radna Bożena Lecyk.

ciąg dalszy na str. 3

Ile będą kosztowały mieszkania socjalne?

Podczas sesji Rady Miasta powrócił temat mieszkań socjalnych, a konkretnie kosztów, jakie Miasto poniesie na adaptację budynku przy ul. Budowlanych. - Jestem gotów udowodnić, że biorąc pod uwagę koszty inwestorskie i szanse, jakie mamy na uzyskanie dotacji, koszt jednego metra kwadratowego adaptacji mieszkania socjalnego będzie się dla Miasta kształtował w wysokości ok. 1,3-1,5 tys. zł. Proszę nie brać pod uwagę informacji opartych na spekulacjach, jakoby mieszkania socjalne miały być droższe od komercyjnych – mówił burmistrz Jerzy Rębek.

ciąg dalszy na str. 2

Dni Lwowa w Radzyniu

Bardzo bogaty program przygotowało Gimnazjum nr 1 na zorganizowane w tym roku po raz pierwszy Dni Lwowa. W Pałacu Potockich miały miejsce dwie wystawy poświęcone lotnictwu, odbył się konkurs recytatorski, odprawione zostały dwie Msze św. - w intencji Ojczyzny, Orląt Lwowskich i społeczności Gimnazjum nr 1.

ciąg dalszy na str. 5

Ile będą kosztowały Miasto mieszkania socjalne?

Podczas sesji Rady Miasta powrócił temat mieszkań socjalnych, a konkretnie kosztów, jakie Miasto poniesie na adaptację budynku przy ul. Budowlanych. - Jestem gotów udowodnić, że biorąc pod uwagę koszty inwestorskie i szanse, jakie mamy na uzyskanie dotacji, koszt jednego metra kwadratowego adaptacji mieszkania socjalnego będzie się dla Miasta kształtował w wysokości ok. 1,3-1,5 tys. zł. Proszę nie brać pod uwagę informacji opartych na spekulacjach, jakoby mieszkania socjalne miały być droższe od komercyjnych - mówił burmistrz Jerzy Rębek.

Mieszkania socjalne na ulicy Budowlanych **będą oddane w stanie „pod klucz", czyli wykończone w sposób umożliwiający natychmiastowe zamieszkanie**. W momencie przekazywania wykonane będą wszystkie roboty wykończeniowe, mieszkania będą wyposażone w kuchenki i zlewozmywaki, urządzenia sanitarne, ponadto każde mieszkanie będzie miało niezależne ogrzewanie, co będzie wielkim ułatwieniem dla ZGL. Rozliczanie kosztów ogrzewania dla całości bloku jest kłopotliwe, jeśli niektórzy lokatorzy nie płacą. W każdym mieszkaniu będzie system zapewniający i ocieplanie mieszkania, i podgrzewanie wody użytkowej.

Trudno porównywać cenę mieszkania „pod klucz" do mieszkania oddanego w stanie deweloperskim. Stan deweloperski obejmuje całkowite wykończenie domu z zewnątrz oraz częściowe wykończenie wewnątrz. Ściany są przygotowane do malowania lub pomalowane jednokrotnie na biało, nie ma wykończenia podłóg; są doprowadzone połączenia do instalacji i mediów, ale bez ich zakończenia odpowiednią armaturą sanitarną czy elektryczną, poza tym brak jest stolarki wewnętrznej drzwiowej (na podstawie: http://www.taniemieszkania.pl/blog).

Trzeba wziąć też pod uwagę, że **będą to małe mieszkania – o powierzchni od 19,69 do 32,16 m2**, a nie jest tajemnicą, że im mniejsze mieszkanie, tym nawet na rynku deweloperskim większa cena, choćby ze względu na to, że węzeł sanitarny i kuchnia wypada na 20-30 m2, a nie 60-80 m2, ponadto na każde lokum wypadnie większa powierzchnia komunikacyjna (korytarze, klatki, pomieszczenia techniczne), każde będzie miało węzeł sanitarny – jeden będzie wypadał na 20-30 m2, a nie na 50-80m2.

I tak o ile powierzchnia użytkowa mieszkalna wyniesie 786,58 m2, to 117,22 m2 będzie miała powierzchnia komórek lokatorskich, a 295,77 m2 to komunikacja i pomieszczenia techniczne (łącznie 1199,57 m2).

Z końcem września Miasto złożyło wniosek o dofinansowanie do Banku Gospodarstwa Krajowego. W przypadku budowy, rozbudowy, nadbudowy dofinansowanie z programu „Wsparcie budownictwa socjalnego z Funduszu Dopłat" wynosi 35%, **w przypadku remontu, przebudowy, adaptacji - 45%. Wnioskowana kwota to 965 499,06 zł.**

Jeśli więc całość inwestycji została wyceniona wstępnie na 2,146 mln zł (a ceny poprzetargowe bywają zazwyczaj niższe niż szacunkowe kosztorysy), to gdy odliczymy dofinansowanie **będzie to dla Miasta wydatek 1,18 mln zł**. Gdy weźmiemy pod uwagę tylko powierzchnię mieszkań (786,58 m2), to na metr kwadratowy wypadnie 1,5 tys. zł, a gdy do metrażu doliczymy powierzchnię komórek (117,22 m2), to **koszt jednego metra kwadratowego dla Miasta wyniesie 1,3 tys. zł.**

W przeliczeniu na konkretne kwoty: budowa obiektu z 32 mieszkaniami kosztowałaby ok. 3 mln zł, z czego ok. 2 mln zł Miasto musiałoby wyłożyć ze środków własnych. - Nie moglibyśmy podjąć się budowy z perspektywą wydania takiej kwoty. W przypadku adaptacji będziemy musieli wydać 1 mln ze środków Miasta i ok. 1 mln otrzymamy z programu rządowego. Jednym słowem: wydamy 2 razy mniejszą kwotę na budowę tej samej liczby mieszkań. Jest to znacząca różnica. **Bez względu na różne złośliwe komentarze ze strony niektórych radnych opozycyjnych, przyjęty program będzie realizowany** – mówi burmistrz Jerzy Rębek.

Anna Wasak

Zakończenie Roku Miłosierdzia

Uroczyste zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia odbyło się w Radzyniu w niedzielę 20 listopada w kościele stacyjnym - pw. Świętej Trójcy. Tego dnia w kościołach był odczytywany również akt intronizacji Chrystua Króla. Mszę św. koncelebrowali wszyscy proboszczowe radzyńskich parafii: dziekan radzyński ks. prał. Roman Wiszniewski, ks. kan. Andrzej Kieliszek i Ks. Henryk Och oraz ks. prał. Henryk Hołoweńko.

Homilię wygłosił ks. Roman Wiszniewski. Na wstępie wezwał do wdzięczności Bogu i ludziom, zapewnił, że choć zakończył się Jubileuszowy Rok Miłosierdzia, Boże Miłosierdzie rozlewać się będzie przez lata i pokolenia: - Czego nauczyliśmy się w tym roku, co zgłębił nasz rozum, co odczuła dusza, co pokochaliśmy sercem, niech stanie się dla nas kierunkiem.

Następnie kaznodzieja mówił o trzech zagadnieniach prowadzących nas do miłosierdzia: jest to prawda, że człowiek jest bezgranicznie kochany przez Boga; że grzech jest tragedią człowieka, zabójstwem Boga i poniżeniem Kościoła; a ponieważ grzech mi ciąży, zanurzam się w Miłosierdziu Boga przez spowiedź, w której Jezus ustami kapłana oduszcza grzechy.

Nawiązując do aktu intronizacji Chrystusa Króla dziekan radzyński podkreślił, że nie jest to ustanowienie Chrystusa Królem, bo On już jest Królem i Panem, ale uznanie Jego panowania w życiu indywidualnego człowieka i całego narodu. - Dzisiaj demokracja

skręciła w niewłaściwą stronę, gdy usuwa Boga z życia, a nawet człowiek odważył się zaprzeczyć Bożej obecności zbawczej – mówił ks. R. Wiszniewski. Podkreślił, że akt intronizacji ratuje też naszą Ojczyznę, nie tylko nas samych. - Dzisiejsze wyznanie to wyjątkowy akt w życiu naszym i w historii naszego narodu, który przezywa jubileusz 1050-lecia Chrztu oraz Jubileusz Bożego Miłosierdzia – podkreślał kaznodzieja.

Na zakończenie Mszy sw. proboszcz parafii Świętej Trójcy odczytał przed Najświętszym Sakramentem akt intronizacji Chrystusa Króla.

AW

Trzy nowe kamery monitoringu

W Radzyniu pojawiły się trzy nowe kamery monitorujące ulice miasta. Są to kamery obrotowe Full HD zapewniające obraz bardzo dobrej jakości.

Zostały one umieszczone: na placu Potockiego koło Starostwa (kamera obejmie ul. Ostrowiecką do Banku Spółdzielczego i Chomiczewskiego do Powiatowego Urzędu Pracy), na rondzie Karola Lipińskiego na skrzyżowaniu ulic: Wyszyńskiego i Zabielskiej (obejmie rejon ul. Zabieskiej - po Topaz i Tesco, Koszary) oraz na ul. Zabielskiej koło kościoła MBNP (obejmie teren stadionu, Lidla, os. Zabielska). Wybrano te miejsca ze względu na docierające do UM sygnały, że trzeba tam poprawić bezpieczeństwo.

Koszt to niecałe 25 tys. - włącznie z przebudową centrum monitoringu w Straży Miejskiej. AW

www.radzyn-podl.pl

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA RADZYŃ
jest dwutygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyń Podlaski.
Wydawca: Miasto Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski
Adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: redakcja@radzyn-podl.pl
facebook.com/UrzadMiastaRadzynPodlaski
Redaktor naczelny: Anna Wasak
Zespół: Karol Niewęgłowski (reporter), Marek Topyła (sport)

Jak wy nam, tak my wam - czyli sprawa odrzucenia wniosku o dofinansowanie rewitalizacji parku

Interesujący przebieg miała dyskusja na temat odrzucenia wniosku o dofinansowanie rewitalizacji parku miejskiego, do jakiej doszło podczas sesji Rady Miasta 28 listopada. - A może to właśnie jest odpowiedź: wy odrzucacie nasze wnioski, my odrzucamy wasze - skwitowała sprawę radna Bożena Lecyk.

Burmistrz Jerzy Rębek w ramach sprawozdania z działalności międzysesyjnej poinformował, że **Urząd Marszałkowski odrzucił na etapie oceny formalnej wniosek o dotację na rewaloryzację parku. Ponadto zapowiedział, że skieruje sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego**.
- Ze względu na to, że pojawiło się bardzo wiele wątpliwości, na jakiej podstawie wniosek został odrzucony, informuję, że podjąłem decyzję o skierowaniu sprawy do sądu, aby sąd zadecydował, czy decyzja Urzędu Marszałkowskiego była zgodna z prawem, czy też został w tej sprawie popełniony błąd – mówił włodarz miasta.
- Trudno teraz mówić o szczegółach. W momencie, kiedy zapadną rozstrzygnięcia, przekażę na ten temat informację. - Dodał, że po dokładnej analizie problemu jest zgodny ze swymi współpracownikami, że przygotowany wniosek nie powinien zostać odrzucony na etapie oceny formalnej i powinien być dopuszczony do oceny merytorycznej.
Przypomnijmy, że wniosek o środki na rewaloryzację parku miejskiego został złożony do Urzędu Marszałkowskiego 29 stycznia br. Miasto ubiega się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 w wysokości 1 003 595,00 zł. Łączna wartość projektu to 1 180 699,99 zł.
Radni zadali szereg pytań związanych z omawianym problemem: kto przygotowywał wniosek, ile kosztowało jego przygotowanie, czy będą wyciągnięte konsekwencje wobec firmy, jak długo trzeba będzie czekać na rozstrzygnięcie sądu. - Z moich informacji wiem, że szczególnie życzliwie urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego podchodzą do wniosków składanych z naszego terenu, odrzucenie musiało mieć jakieś powody – utrzymywał radny Marek Zawada.
Burmistrz wyjaśnił, że wniosek został przygotowany przez Centrum Doradcze Aurum z Lublina - firmę specjalizującą się w doradztwie w zakresie pozyskiwania wsparcia z funduszy unijnych oraz zarządzania projektami dofinansowanymi ze środków europejskich, od kilkunastu lat obecną na rynku. Projekt kosztował 3,5 tys. zł. Okres oczekiwania na rozstrzygnięcia sądów administracyjnych to ok. 30 dni, ewentualnie jeszcze 30 dni na rozpatrzenie apelacji. - Mówienie o konsekwencjach wobec firmy, która przygotowała projekt, jest przedwczesne. To nie ja będę rozsądzał sprawę, ale skieruję ją do sądu. Kiedy będzie już wyrok, ujawnię, jakie będzie nasze stanowisko w tej kwestii. Jeśli będzie uznana nasza wina – wiem, co zrobić w tej kwestii.
Włodarz Miasta dodał, że precyzyjne dane na temat tego wniosku i kulisów jego odrzucenia zaprezentuje na specjalnej konferencji prasowej. - Wówczas ocenicie państwo, czy składanym wnioskom towarzyszyła życzliwość, czy teraz tej życzliwości zabrakło – dodał, odnosząc się do przytoczonych wyżej słów radnego Zawady.
W ramach interpelacji zabrała głos radna Bożena Lecyk: - Pan burmistrz wyraził tutaj niezadowolenie z tego, że został odrzucony wniosek przez Urząd Marszałkowski na rewitalizację parku. **A może to właśnie jest odpowiedź: wy odrzucacie nasze wnioski, my odrzucamy wasze wnioski**.
- Radna wyjaśniała dalej, że chodzi jej o wniosek złożony przez Starostwo na ulicę Podlaską: - Co prawda ul. Podlaska nie dostała odmowy na środki, natomiast w rankingu znalazła się na przedostatnim miejscu na wszystkie złożone wnioski i prawdopodobnie pieniędzy nie dostanie. Ja niczego nie sugeruje i mam nadzieję , że wszystko zostanie wyjaśnione. Dziękuję – zakończyła B. Lecyk.
- Proszę doprecyzować swoje słowa: Wy nam ten wniosek, a my wam tamten wniosek – zwrócił się do radnej burmistrz Jerzy Rębek.
- Ja tylko powiedziałam, że wniosek na ulicę Podlaską był rozpatrywany przez Urząd Wojewódzki, natomiast wniosek na rewitalizację parku przez Urząd Marszałkowski – usłyszał w odpowiedzi.
- Ale o co chodzi? Proszę nazwać to po imieniu – kontynuował burmistrz.
- Nie będę tego komentować, ja tylko zostawię to tak i mam nadzieję, że to się wyjaśni do końca. Bo odwołanie od ul. Podlaskiej nie zostało jeszcze rozpatrzone, choć nie mam złudzeń, że zostanie rozpatrzone negatywnie – odpowiedziała radna Lecyk.
- Proszę państwa, tak nie można dzielić społeczności lokalnej. To jest niedopuszczalne. Jeśli mam przekonanie, że wniosek, który składałem do Urzędu Marszałkowskiego został odrzucony w sposób nieprawidłowy, to sięgam po niezawisłe sądy: niech sąd to rozsądzi. Pani radna, jeśli starostwo powiatowe i starosta uzna, że ich wiosek został oceniony nieprawidłowo, to proponuję skorzystać z drogi odwoławczej – skierować sprawę do sądu i nie tworzyć insynuacji – mówił Jerzy Rębek.
Burmistrz dodał, że w komisji oceniającej wniosek w Wydziale Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego zasiadają przedstawiciele nie tylko Wojewody Lubelskiego, ale także GDDKiA i Urzędu Marszałkowskiego. – Do nich proszę kierować wątpliwości. – jeśli macie takie. Dla mnie wszystkie ulice są ważne: Łąkowa, Warszawska i również Podlaska, i to, w jaki sposób podjęliśmy uchwałę (o pomocy powiatowi w sprawie ul. Podlaskiej), najlepiej o tym świadczy. Jest mi przykro słyszeć insynuacje i że jest jakieś inne spojrzenie na to.

W kolejnym numerze – o odrzuconym przez Marszałka Województwa Lubelskiego wniosku PUK o dofinansowanie modernizacji ujęcia wody.

Anna Wasak

Komentarz burmistrza Jerzego Rębka

Po ustabilizowaniu budżetu miasta możemy ruszyć z dużymi inwestycjami, ale potrzeba nam wsparcia ze strony przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, który ma do dyspozycji miliardy złotych. Oczekujemy poważnego rozpatrywania naszych wniosków i pomocy w postaci precyzyjnych wskazań, jak mamy uzupełnić wniosek, jeśli zakradło się do niego jakieś nieprecyzyjne sformułowanie. Nie jesteśmy nieomylni, więc oczekujemy na zrozumienie, przychylność. Chcę dodać, że gdy realizowaliśmy projekt „Czysta energia w powiecie radzyńskim" z udziałem wszystkich gmin powiatu radzyńskiego, takiego życzliwego podejścia do sprawy ze strony Urzędu Marszałkowskiego nie zabrakło i mogliśmy pięknie zrealizować ten projekt. Dlaczego teraz nie ma ma zrozumienia w przypadku parku – nie potrafię powiedzieć, jestem tym zaskoczony. Tym bardziej, że sprawa rewaloryzacji parku należącego do zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego nie jest drobnostka – nie jest to sprawa Rębka, jego zwolenników, ale całego miasta, regionu, a nawet Polski, ze względu na to, że ranga naszego zabytku oraz walory parku są wyjątkowe w skali kraju – o czym świadczy opinia Doroty Pape – wybitnej znawczyni zagadnienia.

Dyskutowali o reformie oświaty

Spotkanie z Eugeniuszem Pelakiem

Pod koniec listopada w I Liceum Ogólnokształcącym w Radzyniu Podlaskim odbyło się spotkanie dyrektorów szkół oraz nauczycieli z powiatu radzyńskiego, bialskiego i parczewskiego z zastępcą kuratora oświaty Eugeniuszem Pelakiem. Miało ono charakter konsultacji społecznych w sprawie reformy oświaty.

W spotkaniu wzięli udział także przedstawiciele władz samorządowych na czele z wicewojewodą lubelskim **Robertem Gmitruczukiem.**

- Przed nami zmiana bardzo znacząca, która będzie miała wpływ na pokolenia. Oczywiście, jest wiele niepokoju i niepewności w związku z tym, że trwają prace nad właściwie nowym prawem oświatowym. - mówił na wstępie współorganizator spotkania starosta radzyński **Lucjan Kotwica**.

Głos następnie zabrał **Eugeniusz Pelak**, który przedstawił szczegółowo zebranym plan reformy.

Zaznaczył, że cały czas trwają prace, więc jeszcze nie wszystko jest do końca wiadome. - Każda zmiana niesie ze sobą jakąś niepewność. Obecnie mówi się tylko o likwidacji gimnazjów, a tutaj trzeba zastanowić się i prześledzić cały proces kształcenia, podległego w tym momencie ministerstwu – mówił wicekurator. Podkreślił, że nauczyciele szkół średnich sygnalizują, że mają krótki okres na to, aby w sposób odpowiedni przygotować przyszłego absolwenta do dalszego kształcenia. - Kiedyś było liceum 4-letnie. Teraz czas kształcenia w tejże szkole możemy śmiało powiedzieć, że nie odbywa się dłużej niż dwa lata. Po odjęciu tego roku, te treści nie przeszły do gimnazjum. Przez wiele lat były naciski i apele o to, by można było sprawić, żeby liceum było tą szkołą, która będzie odpowiednio przygotowywała absolwenta do dalszego kształcenia. Żeby tę klasę dodać, trzeba skądś ją odjąć. Jeśli gimnazjum byłoby dwuletnie, to zastanawiamy się automatycznie, czy jest sens utrzymywania tych placówek. Zwróćcie Państwo uwagę na stale malejącą liczbę uczniów w stosunku do ilości etatów nauczycielskich. Zapewniam jednak, że nie będzie masowych zwolnień kadry pedagogicznej, zaś klasy sportowe i profilowane nadal będą istnieć - wyjaśniał kurator.

Na zakończenie spotkania głos zabrał także wicewojewoda **Robert Gmitruczuk**. Zaznaczył on, że prowadzone konsultacje mają na celu przedstawienie kompleksowej reformy systemu oświaty w Polsce, zaś dzisiejsze spotkanie uważa za transparentne i otwarte na wszelkie spostrzeżenia i uwagi. - Nasz polski rząd na czele z panią premier Beatą Szydło wsłuchuje się w potrzeby Polaków. Oprócz rozstrzygnięć dotyczących bezpośrednio systemu edukacji, wraz z wdrożeniem reformy tak istotnej dla prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży, ważnym elementem będą przepisy określające procedury jej wdrażania. Na to potrzeba jednak czasu. Dajmy czas sobie i rządzącym – wyjaśniał wicewojewoda.

Karol Niewęgłowski

Jak reforma będzie wyglądać w roku szkolnym 2017/2018?

1 września 2017 roku uczniowie dotychczasowej sześcioletniej szkoły podstawowej stają się uczniami 8-letniej szkoły podstawowej;

Uczniowie kończący klasę VI szkoły podstawowej będą podlegać promocji do klasy VII szkoły podstawowej. Rozpocznie się tym samym wygaszanie gimnazjów – nie będzie prowadzona rekrutacja;

W roku szkolnym 2017/2018 i 2018/2019 w przekształconej szkole podstawowej (w zespołach szkół), prowadzone będą także klasy dotychczasowego gimnazjum, aż do czasu wygaszenia kształcenia. Podobne rozwiązania zaprojektowano w stosunku do zespołów szkół, w skład których wchodzi oprócz gimnazjum zasadnicza szkoła zawodowa lub liceum ogólnokształcące albo technikum;

1 września 2017 r. dotychczasowa 3-letnia zasadnicza szkoła zawodowa przekształci się w 3-letnią branżową szkołę I stopnia;

Na rok szkolny 2017/2018 nie będzie prowadzona rekrutacja do klas pierwszych trzyletnich zasadniczych szkół zawodowych, co oznacza, że z dniem 1 września 2017 r. nastąpi likwidacja klasy pierwszej zasadniczej szkoły zawodowej, a w następnych latach kolejnych klas;

W roku szkolnym 2017/2018 kształcenie w branżowej szkole I stopnia będzie odbywało się w zawodach ustalonych dla przekształcanej zasadniczej szkoły zawodowej.

Na lata szkolne 2017/2018 - 2019/2020 do branżowej szkoły I stopnia będzie przeprowadzana rekrutacja absolwentów gimnazjum, od roku szkolnego 2019/2020 przeprowadzana będzie rekrutacja absolwentów ośmioletniej szkoły podstawowej.

Kiedy poprawi się stan ulicy Lendzinek II?

Poprawa stanu radzyńskich ulic, zaniedbanych przez dziesięciolecia, stanowi jeden z priorytetów obecnych władz miasta. Prace prowadzone są na różnych ulicach systematycznie, w miarę posiadanych środków. W niektórych sytuacjach chodzi nie tylko o pieniądze i chęci. Są takie ulice w naszym mieście, które nie mają odpowiednich uregulowań prawnych. Tak jest w przypadku ul. Lendzinek II.

Fatalny stan tej ulicy jest znany władzom miasta, podjęte zostały działania, które mają na celu zmianę istniejącej sytuacji. Problem polega na tym, że od dziesięcioleci - praktycznie od okresu powojennego - nie był uregulowany stan prawny tego miejsca - teren, na którym leży droga, nie jest własnością Miasta, ale Wspólnoty Gruntowej Miasta Radzyń Podlaski.

- Tematem zająłem się od początku kadencji. Obecnie regulujemy stan prawny, chcemy wykupić te grunty od Wspólnoty Gruntowej z pełnym poszanowaniem praw, które Wspólnota ma do nich, by utworzyć pas drogowy i go stosownie zagospodarować, czyli zbudować ulicę z prawdziwego zdarzenia - wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek. Jednak warunkiem do wykonania tej budowy jest nabycie gruntu. - Aktualny stan jest taki, że zawarliśmy stosowne porozumienie i w przyszłym roku Miasto Radzyń Podlaski wykupi te grunty (zostały na to zabezpieczone pieniądze w budżecie) i będą tam utworzone drogi na Lendzinku, bo dotychczas te drogi de facto nie istnieją.

Na pytanie, czy rozmowy z przedstawicielami WG były trudne, włodarz Miasta odpowiada: - Nie - to są bardzo konkretne, życzliwe, pełne zrozumienia rozmowy. Już dawno trzeba było tak z tymi ludźmi rozmawiać i nie byłoby teraz problemu braku dróg na Lendzinku.

Po wykupie gruntu kolejnym działaniem będzie przystosowanie terenu pod drogę.

Obecnie Miasto - za wiedzą i zgodą Wspólnoty Gruntowej - stara się dbać w miarę możliwości o ulicę, prowadzi możliwe do przeprowadzenia w obecnym stanie prawnym prace naprawcze.

Anna Wasak

Dni Lwowa w Radzyniu

Nie możemy odcinać się od korzeni

Bardzo bogaty program przygotowało Gimnazjum nr 1 na zorganizowane w tym roku po raz pierwszy Dni Lwowa. Cykl imprez rozpoczął się od Spaceru Rodzinnego „Zorientuj się na Polskę" (relację przedstawiliśmy wcześniej), w Pałacu Potockich miały miejsce dwie wystawy poświęcone lotnictwu, odbył się konkurs recytatorski, odprawione zostały dwie Msze św. - w intencji Ojczyzny, Orląt Lwowskich i społeczności Gimnazjum nr 1, w trakcie finału imprezy m.in. wystąpiła kapela Lwowska Fala.

17 000 Powodów, by Pamiętać

W czwartek 17 listopada w korpusie głównym Pałacu Potockich zaprezentowana została wystawa „17 000 Reasons To Remember – 17 000 Powodów by Pamiętać". Ekspozycja ta powstała z inicjatywy fundacji Hurricane Of Hearts Dagmary Chmielewskiej. Jej zadaniem było zaprezentowanie mieszkańcom Wielkiej Brytanii wkładu polskich pilotów w działania II wojny światowej (a było ich – różnych specjalności ok. 17 tys.), szczególnie w Bitwie o Anglię, która zmieniła losy wojny, wpłynęła na decyzje Hitlera. - Trzeba przypominać szczególnie młodym Anglikom rolę Polaków, starsi pamiętający wojnę – pamiętają i polskich pilotów, mówią o nich z rozrzewnieniem jako o bohaterach – mówił prezentujący wystawę Jacek Zagożdżon z Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

Co było tajemnicą polskich pilotów? – Wspaniałe przeszkolenie w Dęblinie, doświadczenie zdobyte we wcześniejszych walkach w Polsce i Francji, ale też nowe możliwości techniczne: dostali samoloty wyprzedzające technicznie te, jakimi dysponowali wcześniej – wyjaśniał dalej prelegent.

Mówił również o współczesności Szkoły Orląt w Dęblinie, która jest otwarta dla wszystkich, odpowiadał na pytania młodzieży, m.in. o warunki, akie trzeba spełniać, by się dostać na dęblińską uczelnię.

Uczestnicy spotkania zostali udekorowani znaczkami z biało-czerwoną szachownicą.

Od Orląt Lwowskich uczmy się troski o Ojczyznę

W piątek 18 października miała miejsce oficjalna inauguracja Dni Lwowa. Mszę Świętą w kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy odprawili z tej okazji **ks. kan Andrzej Kieliszek** oraz **ks. Henryk Och**. W homilii ks. A. Kieliszek zachęcał do poznawania historii Polski i ukazywał Orlęta Lwowskie jako wzór dla walczących o Polskę w 1920 roku, w czasie II wojny światowej i w okresie komunistycznym.

- Chcemy przywoływać piękne karty naszej historii, by rzutowały na nasze życie – nie możemy odcinać się od korzeni – mówił kaznodzieja.

Przypomniał, że również św. Jan Paweł II podnosił głos, gdy krytykował zło, które dostrzegał w Polsce. - Taką postawę – troski o Ojczyznę - wykazały Orlęta Lwowskie, chcemy budować się ich postawą umiłowania ojczyzny, uczyć się od nich patriotyzmu.

„Lotnicy Biało-Czerwonej i Gwieździstego Sztandaru"

Po Mszy św. uczestnicy uroczystości przeszli do Pałacu Potockich, gdzie w sali koncertowej otwarta została kolejna wystawa: „Lotnicy Biało – Czerwonej i Gwieździstego Sztandaru", poświęcona pamięci 7 Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. W wydarzeniu wzięli udział: generał **Ryszard Hać** - dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie, dr **Roman Kozłowski** - adiunkt w Muzeum, **Jan Buraczyński** - przewodniczący Towarzystwa Miłośników Lwowa, **Tomasz Stephan** - wiceburmistrz Radzynia, **Adam Adamski** - przewodniczący Rady Miasta.

- Cel, dla którego tu jesteśmy, to pamięć o polskiej historii, o wspaniałej polskiej młodzieży – o Orlętach, o młodych pilotach, którzy wspierali naszych patronów – Lwowskie Orlęta na lotnisku Lewandówka. Dzisiejsza lekcja jest tez po to, aby myśleć też o teraźniejszości i bezpiecznej przyszłości dla nas wszystkich – mówiła inicjatorka Dni Lwowa w Radzyniu, **Bożena Płatek**.

Zaproszeni goście wraz z przedstawicielami szkół z powiatu radzyńskiego wysłuchali wykładu dr. Romana Kozłowskiego na temat współpracy polskich i amerykańskich sił powietrznych. Skąd ten temat przy okazji Dni Lwowa i wspominania Orląt Lwowskich? Okazuje się, że amerykańscy piloci walczyli o niepodległą Rzeczpospolitą, m.in. o polskość Lwowa. Ich zaangażowanie w walkę o odzyskiwanie przez Polskę niepodległości w latach 1919-20 to dowód wdzięczności za udział Polaków w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych (przodek – prapradziad inicjatora współpracy - Meriana C. Coopera – późniejszego realizatora hitu kinowego: King Kong" - walczył wspólnie z Kazimierzem Pułaskim). Eskadra, w której walczyło 21 młodych Amerykanów, stacjonowała m.in. na lotnisku Lewandówka pod Lwowem.

Po wykładzie młodzież wraz z gośćmi udała się do murów szkoły na dalszą część uroczystości.

Zwieńczenie „Dni Lwowa"

Uroczystą Mszą świętą, odprawioną w kościele Trójcy Świętej, społeczność szkolna zakończyła obchody Dni Lwowa. Podczas wygłoszonej homilii, ks. Andrzej Kieliszek, mówił: - Patrząc na nasz Polski kościół, dostrzec możemy, że posiada on wśród świętych i błogosławionych wielu młodych ludzi. Wyróżniali się oni przywiązaniem do Boga i do Ojczyzny, a ich głęboka wiara i wielki patriotyzm dają nam dzisiaj wspaniałe świadectwo i wzór do naśladowania.

Dalsza część uroczystości odbyła się w sali kina Oranżeria. Uczestniczyli w niej: wicewojewoda lubelski **Robert Gmitruczuk**, burmistrz Radzynia Podlaskiego **Jerzy Rębek**, przewodniczący Rady Miasta **Adam Adamski**, wicestarosta **Jan Gil**, wiceprzewodniczący Rady Powiatu **Adam Świć,** a także autor książek o Lwowskich Orlętach profesor **Stanisław Nicieja**.

Zebranych gości powitała inicjatorka oraz pomysłodawczyni „Dni Lwowa" dyrektor Gimnazjum nr 1 im. Orląt Lwowskich **Bożena Płatek**. Tuż po przywitaniu przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego zaprezentowały krótką część artystyczną, a po nich Stanisław Nicieja wygłosił wykład na temat Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich.

Podczas wydarzenia ogłoszono także wyniki pierwszej edycji konkursu recytatorskiego „Kresowi Piewcy Ojczyzny". Finałem „Dni Lwowa" był wspaniały koncert kapeli **„Lwowska Fala"**.

Laureaci konkursu recytatorskiego Szkoły średnie: **1. Weronika Zielińska (ZSP), 2.Gabriela Niewięgłowska (ZSP), 3. Jakub Płecha (I LO)**

Gimnazja: **1. Izabela Wiśniewska (GP nr 1) i Joanna Grudzień (GP nr 1), 2. Mikołaj Kwiatek (GP nr 1) i Klara Świć (GP nr 1), 3. Marta Zielińska (GP nr 2) i Jakub Borowik (GP nr 1),**

Szkoła Podstawowa: - **Monika Pawlina (SP nr 1)**

Anna Wasak
Karol Niewęgłowski

110 lat PSS „Społem" w Radzyniu Podlaskim

Przetrwali trudne czasy cz. II

Z okazji 110. rocznicy istnienia PSS „Społem" w Radzyniu 19 listopada odbyły się uroczystości w kościele pw. Świętej Trójcy oraz w sali konferencyjnej Pałacu Potockich. Była to okazja do podsumowania działalności, cieszenia się sukcesami oraz wręczenia odznaczeń. - Jesteście ważni, wpisujecie się nadal w historię miasta, trwacie niezmiennie na pozycji obrońcy polskiego interesu - mówił do spółdzielców burmistrz Radzynia Jerzy Rębek.

Dziś kontynuujemy opowieść o dziejach radzyńskiej spółdzielczości, zwieńczone sobotnią uroczystością.

Lata 70. i 80.

Następny zakręt w historii Spółdzielni przyniósł rok 1976, kiedy przeprowadzono reorganizację handlu wewnętrznego, w której wyniku w Radzyniu przekazano na rzecz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego 12 sklepów przemysłowych, co spowodowało stagnację w rozwoju spółdzielni. Kolejna zmiana nastąpiła w 1981 r. 41. Zjazd Delegatów „Społem" przywrócił samodzielność, samorządność spółdzielniom, a we wrześniu 1982 r. Sejm RP uchwalił ustawę „Prawo spółdzielcze". Zaangażowanie radzyńskich spółdzielców zaowocowało powstaniem 12 stycznia 1983 r. samodzielnej jednostki noszącej nazwę „Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Radzyniu Podlaskim. Następnie zarząd i rada nadzorcza rozpoczęły starania o odzyskanie lokali i budynków, uzyskanie prawa wieczystego użytkowania działek.

Zadanie na dziś: walka o rynek

W obliczu przeobrażeń politycznych po 1989 r. nastąpił kolejny etap polskiej i radzyńskiej spółdzielczości. Zmiany własnościowe – pospieszna prywatyzacja handlu i usług oraz wpuszczenie na polski rynek zachodnich sieci handlowych - postawiły przed spółdzielnią nowe trudności i nowe wyzwania. W mieście powstało pięć sklepów wielkopowierzchniowych.

W wysokości obrotów sklepów spożywczych i przemysłowych, a szczególnie piekarni widać było wyraźny odpływ klientów. Drugą bolączką jest nierejestrowany handel obwoźny. Dodatkowy odpływ klientów i spadek dochodów spowodowany jest dużą liczbą tzw. ciuchlandów oraz targowiska, na którym handlują niezarejestrowani obcokrajowcy.

Na to, że jednak radzyńska spółdzielnia jakoś sobie radzi na lokalnym rynku, składają się zarówno jej dorobek z przeszłości jak i działania wychodzące naprzeciw wymaganiom rynku. - Dzięki dalekowzrocznej polityce i zapobiegliwości kolejnych zarządów w minionych dziesiątkach lat mamy m.in. pawilony handlowe w centrum miasta. Jednak sama lokalizacja nie wystarczy, trzeba stałej modernizacji, unowocześniania samych placówek, dbania o wysoką jakość i jednocześnie niską cenę oferowanego towaru.

110 lat

W 110 rocznicę istnienia Spółdzielni w Radzyniu jej członkowie i pracownicy mieli zatem co świętować. Obchody rozpoczęły się 19 listopada w kościele pw. Świętej Trójcy w Radzyniu. Mszę św. sprawował ks. kan. Andrzej Kieliszek.

W uroczystości, która odbyła się w sali konferencyjnej Pałacu Potockich, uczestniczyli członkowie i pracownicy PSS „Społem" oraz zaproszeni goście, m.in. Burmistrz Miasta Radzyń **Jerzy Rębek,** wicestarosta **Jan Gil, Stanisław Śledziewski** z-ca prezesa Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej w Warszawie, **Eugeniusz Mazur** prezes PSS Społem w Białej Podlaskiej, **Zbigniew Ostapowicz** prezes Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Historię radzyńskiej Spółdzielni przedstawił prezes **Antoni Suszek.** Mówiąc o obecnych trudnościach, spowodowanych głównie przez niekontrolowany zalew zagranicznych sieci handlowych, pracujących na korzystniejszych warunkach, dodał: **– Jednak nie złożyliśmy broni. Modernizujemy placówki, rozszerzamy zakres usług, szkolimy pracowników, a nade wszystko nie ma zwolnień, a praca wynagradzana jest najlepiej, jak to jest możliwe.** Podkreślił, że w radzyńskim środowisku Spółdzielnia jest wspierana przez przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacje społeczne, posłów, kontrahentów, przede wszystkim przez klientów: - **To klienci, którzy kupują w polskich sklepach PSS stanowią sens istnienia spółdzielni,** to dla nich członkowie i pracownicy Spółdzielni są zdeterminowani kontynuować swoją misję – mówił prezes PSS „Społem".

- PSS jest nierozłącznie związany z całym środowiskiem radzyńskim – zaznaczył Burmistrz Miasta Radzyń **Jerzy Rębek**, który spółdzielcom gratulował i dziękował. - Państwa obecność w życiu Radzynia jest widoczna od ponad 100 lat, **wpisujecie się nadal w historię miasta, trwacie niezmiennie na pozycji obrońcy polskiego interesu** – podkreślał włodarz Radzynia. Dodał również, że robi zakupy tylko w „Społem" w Radzyniu: - Mam na to legitymację – zapewnił.

Głos zabierali również m.in.: **Stanisław Śledziewski** z-ca prezesa Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, **Eugeniusz Mazur** Prezes PSS w Białej Podlaskiej. Społemowcy radzyńscy otrzymali też życzenia od Rady Nadzorczej Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożywców „Społem"

Na zakończenie części oficjalnej zostały wręczone odznaczenia i dyplomy uznania. Odznaki „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego" otrzymało 6 osób: **Marianna Czopek, Józef Grabowski, Stanisław Koprianiuk, Barbara Machowska, Sławomir Petkowicz i Danuta Żelazowska**, 24 osoby zostały odznaczone odznaką „Zasłużony dla Społem", a 36 otrzymało dyplom uznania.

Anna Wasak

Problemy z gospodarką odpadami komunalnymi

Decyzją Zarządu ZZOK w Adamkach od 1 stycznia 2017 r. będą obowiązywać nowe stawki za odpady komunalne – ich cena wzrośnie o ok. 20%.

O piśmie, jakie wpłynęło do Urzędu Miasta 28 listopada, poinformował na sesji Rady Miasta Burmistrz Jerzy Rębek. Przypomniał też o problemach związanych z nieprzestrzeganiem przez mieszkańców miasta – szczególnie osiedli i wspólnot mieszkaniowych - zasad segregacji śmieci. Z tego tytułu Miasto będzie musiało dopłacić duże sumy do gospodarki odpadami.

- Jestem przewodniczącym Związku Komunalnego Gmin Powiatu Radzyńskiego, ale nie byłem informowany o planowanej podwyżce – mówił włodarz miasta. Dodał, że zarząd ZZOK działa legalnie, zgodnie z prawem, ale temat podwyżek należy podjąć na szerszym forum.

Burmistrz przypomniał też, że z tematem nieprzestrzegania zasad segregacji odpadów komunalnych Miasto zmaga się od lipca, gdy problem ten został dostrzeżony. - Przez ostatnie miesiące wielokrotnie spotykałem się z przedstawicielami wspólnot mieszkaniowych i osiedli, by omówić tę kwestię i znaleźć rozwiązanie, ale dotychczas problem ten rozwiązania nie znalazł – mówił burmistrz na sesji. Poinformował, że od 1 grudnia br. śmieci odbierane od wspólnot i na osiedlach mieszkaniowych będą na miejscu ważone.

Za tonę odpadów segregowanych na Adamkach trzeba zapłacić 27 zł, a niesegregowanych aż 280. Różnica jest więc ogromna, ponad 10-krotna. Za śmieci segregowane opłata od mieszkańca wynosi 7 zł na miesiąc, a za niesegregowane – 14 zł.

Problem polega na tym, że wiele osób deklaruje segregowanie odpadów, ale tego nie przestrzega. Okazuje się, że odpadów zmieszanych jest wielokrotnie więcej, niżby to wynikało z liczby deklaracji mieszkańców, którzy płacą za oddawanie śmieci niesegregowanych.

Do tematu powrócimy w kolejnym numerze Biuletynu.

AW

Arkady Paweł Fiedler gościem 18. „Spotkań z podróżnikami"

Uhonorowane trzy pokolenia Fiedlerów

Na Skwerze Podróżników 22 listopada pojawiła się kolejna tabliczka z niedźwiedzia łapą - a właściwie z trzema łapami, bo poświęcona trzem przedstawicielom podróżniczej dynastii Fiedlerów. - Nie mogliśmy postąpić inaczej, jak uhonorować trzy pokolenia podróżników - stwierdził Robert Mazurek, inicjator „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami". Tabliczkę odsłonił Arkady Paweł Fiedler, który był gościem 18. edycji „Spotkań".

Obecny na Skwerze Podróżników burmistrz Jerzy Rębek przyznał, że Arkadego Radosława Fiedlera zna osobiście z Sejmu, a dodajmy, że był on gościem 5. edycji „Spotkań" w czerwcu 2013 r.. Wizyta podróżnika to nie tylko okazja, by mieszkańcom miasta pokazać szeroki świat, ale także – by zaprezentować nasze miasto podróżnikowi: - Mam nadzieję, że wywiezie pan stąd dobre wrażenie, zapamięta Radzyń jako miejsce, gdzie przyjmujemy ludzi z wielką życzliwością – mówił włodarz miasta i dodał, że Skwer Podróżników to jedyne takie miejsce w Polsce.

Również wójt Wiesław Mazurek dziękował za promocję miasta i gminy. Wspominał swoje wrażenia z lektury książek Arkadego Fiedlera, m.in. „Ryby śpiewają w Ukajali" i „Kanada pachnąca żywicą."

- Cieszę się, że trzech Arkadych znalazło się na tabliczce, mam nadzieję ze kiedyś dołączy do nas mój syn Arkady Antonio – mówił Arkady Paweł Fiedler. - Dziadek był wielkim autorytetem, z którym się wszyscy liczyli, wspominają jego podróże, książki. Ojciec również wiele podróżował, wydał 6 książek, pisze siódmą.

Podróżnik zadeklarował, że gdy będzie objeżdżał wschodnia Polskę, wróci do Radzynia i zatrzyma się tu na dłużej.

O swych podróżach Maluchem rocznik 1998, który z uznaniem nazywał Zieloną Bestią, Arkady Paweł Fieder opowiadał w Radzyniu dwukrotnie: 22. listopada wieczorem w Miejskiej Bibliotece Publicznej („Maluchem przez Afrykę") oraz 23. – w Radzyńskim Ośrodku Kultury, gdzie opowiedział, jak fiatem 126 p pokonywał Azję.

Szerszą relację z tych spotkań zamieścimy w kolejnym numerze.

Anna Wasak

W poszukiwaniu piękna...

41 artystów zrzeszonych w Polskim Stowarzyszeniu Nauczycieli Plastyków 25 listopada w galerii Oranżeria działającej przy Radzyńskim Ośrodku Kultury miało swoją wystawę. Wśród tej grupy znalazła się także radzynianka Grażyna Hankiewicz.

KN

Nowy album Tomasza Młynarczyka

„Teatr w teatrze"

W listopadzie odbył sie w Radzyniu II Tydzień Teatru przygotowany przez I Liceum Ogólnokształcące. Jednocześnie opublikowany został nowy album fotografii Tomasza Młynarczyka poświęcony szczególnym wspomnieniom sprzed roku.

Tak o treści albumu „Teatr w Teatrze" pisze jego autor:

I Radzyński Tydzień Teatru 2015. Siedem zespołów teatralnych zawładnęło sceną Oranżerii. Miałem możliwość towarzyszyć aktorom przygotowującym się do spektakli. Uwagę postanowiłem skupić nie tyle na samych przedstawieniach, co na kuluarowych przygotowaniach. To, co działo się poza sceną to swoisty „teatr w teatrze". Niewielka garderoba wypełniona po brzegi zmieniającymi się aktorami, krzątanina, przymiarki strojów, charakteryzacje, ostatnie próby i utrwalanie ról. Ogólnie panujący stres przed występem tylko potęgował rosnące napięcie. Po przedstawieniu atmosfera rozluźniała się momentalnie, radość z udanych występów i żarty z wymuszonych improwizacji. Jednym słowem - ogromna ulga. Można śmiało powiedzieć, że aktorzy dali dwa różne przedstawienia, jedno na scenie dla zgromadzonej publiczności i drugie w kuluarach.

Tomasz Młynarczyk zajmuje się fotografią konceptualną i eksperymentalną oraz szeroko rozumianą fotografią społeczną. Autor i współautor kilku albumów i książek fotograficznych. Członek Związku Polskich Artystów Fotografików. Jego prace prezentowane były na ponad 150 wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą.

Red.

Sportowcy nagrodzeni

Doceniamy to, co robicie

Tradycyjnie jedna w roku sesja Rady Miasta Radzyń Podlaski w dużej części poświęcona jest podsumowaniu funkcjonowania sportu w naszym mieście. Tak było też na sesji 28 listopada. Tym razem Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej postanowiła nagrodzić 6 zawodników i 1 trenera. Ponadto przyznana została 1 nagroda specjalna.

- Dzisiaj nagrodzeni zostają młodzi sportowcy wraz ze swoimi trenerami, którzy swoją postawą udowadniają, że warto mieć marzenia i warto dążyć do ich realizacji – mówił prowadzący uroczystość **Robert Mazurek** - przewodniczący Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. - Ich determinacja połączona z wielkim wysiłkiem i ogromną pracą przynosi im wiele sukcesów. Wiedzcie, że doceniamy to, co robicie. Dziękujemy za godne reprezentowanie naszego miasta na różnych szczeblach rywalizacji sportowej. Życzymy Wam dalszych sukcesów, radości z uprawiania sportu i spełnienia marzeń – kontynuował radny, gratulował również trenerom, rodzicom, instruktorom sportu.

Prowadzący uroczystość wyjaśnił, że w tym roku Komisja postanowiła nagrodzić mniejszą liczbę zawodników i trenerów, przyznając nagrodzonym cenniejsze nagrody. Oto lista nagrodzonych zawodników:

Sebastian Walczyna – zawodnik drużyny Trampkarz Młodszy LKS „Orleta-Spomlek" Radzyń Podlaski.

Krystian Pawlina – zawodnik drużyny Juniorów Starszych LKS „Orleta-Spomlek" Radzyń Podlaski.

Martyna Zielnik – zawodniczka Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do.

Patrycja Chud – zawodniczka Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do.

Kamil Chud – zawodnik Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do.

Daria Hołownia – zawodniczka Międzyszkolnego Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego „Technik-Orion".

Kamil Samólnik – zawodnik Międzyszkolnego Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego „Technik-Orion".

Ponadto został wyróżniony **Daniel Syta** – trener LKS „Orlęta-Spomlek" Radzyń Podlaski.

Nagrodę specjalną wysokości 500 zł otrzymał **Arkadiusz Korolczuk** – zawodnik drużyny Trampkarz Starszy LKS „Orleta – Spomlek" Radzyń Podlaski. Gra na pozycji pomocnika. Jest etatowym reprezentantem Reprezentacji Lubelskiego Związki Piłki Nożnej w Lublinie. W 2016 r. otrzymał powołanie w swojej grupie wiekowej do Reprezentacji Polski.

Pięć medali Mazovia Master Cup dla Radzynia!

18-19 listopada zawodnicy Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do uczestniczyli w jubileuszowej, 10. edycji Międzynarodowego Turnieju Mazovia Masters Cup. Na matach ciechanowskiego MOSIR-u stawiło się 273 zawodników z pięciu państw, reprezentujących 45 klubów.

Radzyński klub był reprezentowany przez dziewięcioro zawodników, którzy podczas ostatniego turnieju w tym sezonie po raz kolejny pokazali się z bardzo dobrej strony. Złoty medal w kategorii walk do 56 kilogramów wywalczył **Kamil Chud**, srebrny medal w bardzo ładnym stylu zdobyła **Martyna Ciarkowska** w układach stopni mistrzowskich. Brązowe medale w konkurencji walk dla Radzynia wywalczyli **Eryk Niewęgłowski** w kategorii do 78 kilogramów, **Jolanta Szczepaniuk** w kategorii do 65 kilogramów oraz **Martyna Zielnik** po zmianie kategorii wagowej w walkach do 55 kilogramów.

Bez dorobku medalowego powrócili aktualna Wicemistrzyni Europy Patrycja Chud, która w pierwszym pojedynku uległa kontuzji skręcenia kostki w stawie skokowym, przez co nie mogła uczestniczyć w kolejnych pojedynkach, oraz medaliści i finaliści Mistrzostw Polski Damian Ładny, Karolina Świć i Radosław Gołębiowski,

Teraz przed zawodnikami RSCTKD coroczna VII edycja Turnieju Mikołajkowego, który zgromadzi blisko 300 uczestników zajęć bez względu na wiek i stopień zaawansowania, oraz egzamin na kolejne stopnie uczniowskie.

Możliwość udziału we współzawodnictwie jak i cały cykl przygotowawczo-szkoleniowy był możliwy dzięki wsparciu i pomocy finansowej ze strony: Urzędu Miasta w Radzyniu Podlaskim, Starostwa Powiatowego w Radzyniu Podlaskim, Banku Spółdzielczego w Radzyniu Podlaskim, Przedsiębiorstwa Usługowo Komunalnego w Radzyniu Podlaskim, Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Radzyniu Podlaskim, Firmy VOBOS Pawła Olejniczaka, Spółdzielni – SIMENA, Nadleśnictwu w Radzyniu Podlaskim, Spółdzielczej Mleczarni – SPOMLEK, Firmy Jacka Niebrzegowskiego TECHMAG, Firmy Jacka Warownego AGRO-TECH, Firmy COOLMAR.

Red.

II turniej Ligi Relax

W niedzielę 27 listopada siatkarskie rozgrywki amatorskiej ligi MOSiR to wyłącznie Liga Relax.

Jest to chyba najbardziej „amatorska" część ligi, na boisku muszą być co najmniej 2 zawodniczki, a drużyny mają także pewne ograniczenia dla zawodników I i II ligi. W II turnieju rozgrywanym w hali ZSP wystąpiło 8 drużyn. Grano w dwóch grupach każdy z każdym, a następnie - w zależności od zajętych miejsc - w grupach zagrano o VII, V, III i I miejsce.

Los nie był łaskawy dla dwóch głównych faworytów, gdyż Alko skład i Freak Team zagrali w jednej grupie. Lepszy w tym meczu był Alko skład i niestety Freak Team musiał zadowolić się walką o III miejsce z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych. I prawdę mówiąc, mecz ten był najbardziej zacięty i najlepszy w tym dniu. Wygrał co prawda faworyt, ale PUK postawił mu poprzeczkę bardzo wysoko, mając go w drugim secie praktycznie „na widelcu", tak iż niewiele brakowało do sensacji.

Wyniki meczów na stronie mosir-radzyn.pl

Marek Topyła